



Warszawa, 29 grudnia 2023 r.

dr hab. Przemysław Drapała, prof. ALK  
Kierownik Katedry Prawa Cywilnego  
Akademia Leona Koźmińskiego w Warszawie

## Recenzja

**rozprawy doktorskiej Pana mgra Piotra Zielonki pod tytułem „Zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę (art. 445 § 1, art. 446 § 4 oraz art. 446<sup>2</sup> k.c.) napisanej pod kierunkiem naukowym prof. US dra hab. Zbigniewa Kuniewicza i dr Katarzyny Malinowskiej-Woźniak**

### I. Uwagi wstępne

Przedłożona rozprawa została poddana ocenie w oparciu o następujące, stosowane w naukach prawnych, kryteria: 1) zasadność wyboru tematu, 2) przyjęte hipotezy i zastosowane metody badawcze, 3) kompozycja rozprawy, 4) treść rozprawy oraz 5) tzw. strona warsztatowa.

### II. Ocena wyboru tematu rozprawy

Autor w tytule rozprawy wskazał, iż dotyczy ona zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę wynikającego z norm art. 445 § 1 k.c., art. 446 § 4 k.c. oraz art. 446<sup>2</sup> k.c. Problematyka naprawienia szkody niemajątkowej w reżimie odpowiedzialności deliktowej była już przedmiotem opracowań o charakterze monograficznym, a wśród autorów zajmujących się tym zagadnieniem wypada wymienić w szczególności Z.Radwańskiego, A.Szpunara, J.Rezlera, M.Safjana, M.Kalińskiego, E.Bagińską, M.Wałachowską i J.Matys. Ocena wyboru tematu powinna być jednak dokonywana z uwzględnieniem przyjętej przez Autora hipotezy badawczej, odzwierciedlającej kontekst w jakim temat jest analizowany. Celem pracy (o czym szczegółowo w punkcie II poniżej) jest odpowiedź na pytanie, czy przyjęty w kodeksie cywilnym model kompensacji szkód niemajątkowych jest prawidłowy i efektywny z punktu widzenia realizacji zasady równości wobec prawa, pewności prawa i przewidywalności rozstrzygnięć sądowych w zakresie zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Autor stawia pytanie, czy obowiązujące rozwiązania legislacyjnie nie powinny zostać zastąpione w



całości bądź w części modelem opartym na taryfikatorach mających charakter normatywny bądź sądowy. Ujęcie tematu w takim kontekście, przy uwzględnieniu także rosnącego społecznego znaczenia kompensacji szkód niemajątkowych skłania do uznania dokonanego wyboru tematu rozprawy za trafny. Dodatkowym uzasadnieniem dla poświęcenia rozprawy temu zagadnieniu jest potrzeba oceny ostatnich zmian legislacyjnych dokonanych w kodeksie cywilnym, zwłaszcza w zakresie zadośćuczynienia pieniężnego w przypadku ciężkiego i trwałego uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, skutkującego niemożnością nawiązania lub kontynuowania więzi rodzinnej oraz dokonanych ustawą z dnia 28 lipca 2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r., poz. 1615).

## **II. Ocena hipotez badawczych**

Przed odniesieniem się do przyjętych hipotez badawczych doprecyzowania wymaga zakres przedmiotowy pracy. Autor nie analizuje bowiem w całości problematyki naprawienia szkody niemajątkowej w reżimie deliktowym, lecz jedynie trzy roszczenia o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę. Pierwszym z nich jest roszczenie o zadośćuczynienie w przypadku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c.), drugim – roszczenie o zadośćuczynienie za śmierć najbliższego członka rodziny (art. 446 § 4 k.c.), zaś trzecim – żądanie zadośćuczynienia za niemożność nawiązania lub kontynuowania więzi rodzinnej wskutek ciężkiego i trwałego uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia u najbliższego członka rodziny (art. 446<sup>2</sup> k.c.). Wybrane roszczenia o zadośćuczynienie wykazują zarówno pewne podobieństwa (na przykład w zakresie wymagalności i zbywalności tych roszczeń), jak i różnice (dotyczące zwłaszcza zdarzenia szkodzącego oraz szczegółowych przesłanek powstania odpowiedzialności). Poza zakresem pracy pozostają na przykład roszczenia o zadośćuczynienie oparte na art. 448 k.c., art. 417<sup>2</sup> k.c. i art. 446<sup>1</sup> k.c.

We wprowadzaniu (s. 2) Autor zadeklarował, iż głównym celem prowadzonych rozważań jest weryfikacja hipotezy, że wynikający z tych przepisów model kompensacji szkód niemajątkowych, jest niewystarczający i nieefektywny z punktu widzenia realizacji zasady równości wobec prawa, pewności prawa i przewidywalności rozstrzygnięć sądowych, a także efektywności dochodzenia zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. W razie potwierdzenia tej tezy zamiarem Autora jest dalej rozstrzygnięcie, czy obecny model powinien

być zastąpiony modelem opartym na standaryzacji zasądzanych kwot zadośćuczynienia przy zastosowaniu tabel normatywnych lub taryfikatorów. Sądzę, iż główna hipoteza badawcza jest poprawnie sformułowana i ma uzasadnienie. W odniesieniu do roszczeń o zadośćuczynienie zauważalny jest bowiem problem stosowania przez sądy nieostrych i subiektywnych kryteriów ustalania wysokości świadczenia oraz brak hierarchii między tymi kryteriami, czego skutkiem może być zbyt szeroki zakres uznania sędziowskiego. Uzasadnione jest zatem podjęcie badań, czy stan ten może wpływać negatywnie na efektywność ochrony prawnej poszkodowanych. Wydaje się zarazem, iż objęcie zakresem pracy wszystkich kodeksowych roszczeń o zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę podniosłoby wartość naukową rozprawy oraz pozwoliłoby nadać wnioskowi końcowemu szerszy i bardziej uniwersalny charakter. Tym bardziej, że zamiarem Autora jest dokonanie oceny obowiązującego „modelu” zadośćuczynienia, co skłania do objęcia nim wszystkich roszczeń.

### **III. Ocena zastosowanych metod badawczych**

Recenzowana praca została napisana przede wszystkim przy zastosowaniu metody dogmatycznej. Autor dokonał analizy i wykładni odpowiednich norm prawnych przy wykorzystaniu poglądów nauki prawa cywilnego oraz wypowiedzi orzecznictwa sądów powszechnych, Sądu Najwyższego i Trybunału Konstytucyjnego. Na wyróżnienie zasługuje powołanie w pracy łącznie ponad 650 orzeczeń sądowych, co wskazuje na znaczny nakład pracy analitycznej Autora w zakresie prezentacji poglądów judykatury. Metoda historyczna posłużyła do prezentacji i oceny ewolucji regulacji kodeksowych w zakresie analizowanych roszczeń o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę. Autor korzystając z tej metody sięgał również do regulacji Kodeksu zobowiązań z 1933 r.

Na podkreślenie zasługuje wykorzystanie metody komparatystycznej. W rozprawach doktorskich spotyka się niekiedy prezentacje obcych regulacji prawnych w sposób opisowy obejmujący prezentację poszczególnych systemów prawnych. W recenzowanej pracy Autor odnosi uwagi prawnoporównawcze odrębnie do każdego z analizowanych roszczeń o zadośćuczynienie za krzywdę istniejących w polskim systemie prawnym. Ponadto rozważania nawiązują do tych systemów prawnych, które wywarły wpływ na kształt aktualnych polskich regulacji kodeksowych (prawo niemieckie, francuskie, austriackie i szwajcarskie) a także rozwiązań w aktach modelowych. Autor nawiązał ponadto do rozwiązań normatywnych w zakresie zadośćuczynienia przyjętych w holenderskim, hiszpańskim oraz włoskim systemie

prawnym. Lekki niedosyt pozostawiać może jedynie wykorzystanie konkluzji z analizy prawnoporównawczej we wnioskach cząstkowych i końcowych rozprawy.

Pozytywnie ocenić należy także przeprowadzenie przez Autora badań empirycznych odnoszących się do wybranych zbiorów orzeczeń sądowych dotyczących odrębnie badanych roszczeń o zadośćuczynienie. Pozwoliło to między innymi na ocenę tego, na ile proponowane w orzecznictwie SN i doktrynie kryteria ustalania wysokości poszczególnych rodzajów zadośćuczynienia są stosowane w praktyce przez sądy *meriti*.

#### **IV. Ocena kompozycji pracy**

Praca składa się z pięciu rozdziałów. W pierwszym z nich Autor omawia zagadnienia podstawowe dla reżimu odpowiedzialności deliktowej – regułę *neminem laedere*, zasady odpowiedzialności sprawcy szkody, funkcje i przesłanki odpowiedzialności oraz problematykę przyczynienia się poszkodowanego do powstania lub wysokości szkody. Kolejne rozdziały poświęcone zostały poszczególnym roszczeniom o zadośćuczynienie stanowiącym przedmiot pracy, przy czym Autor bada każde z nich w podobnym układzie zagadnień, co stanowi zaletę. I tak rozdział drugi obejmuje analizę zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia (art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c.). Oprócz klasycznych zagadnień takich, jak przesłanki, wymagalność i zbywalność tego roszczenia Autor rozważył również relację między art. 445 § 1 k.c. a art. 448 § 1 k.c. oraz art. 446 § 4 i art. 446<sup>2</sup> k.c. oraz kryteria ustalania wysokości tego zadośćuczynienia. Wprowadzeniem do rozważań dotyczących kolejnych dwóch roszczeń jest rozdział trzeci obejmujący problem uznania więzi rodzinnej za dobro osobiste, z uwzględnieniem zmian legislacyjnych w tym zakresie. Wnioski z tego rozdziału są wykorzystane w kolejnym (czwartym) rozdziale obejmującym roszczenie o zadośćuczynienie za śmierć najbliższego członka rodziny. W ostatnim rozdziale analizie poddane zostało roszczenie o zadośćuczynienie za krzywdę związaną z niemożności nawiązania lub kontynuowania więzi rodzinnej. Każdy z rozdziałów zawiera podsumowanie a rozdziały dotyczące poszczególnych roszczeń o zadośćuczynienie także część prawnoporównawczą i empiryczną. Oprócz tego w zakończeniu pracy weryfikacji poddano przyjęte na wstępie hipotezy badawcze oraz zaprezentowano syntetyczne wnioski finalne. Kompozycję pracy uważam za poprawną, dostosowaną do zakresu przedmiotowego rozprawy.

## V. Ocena treści rozprawy

Praca magistra Piotra Zielonki jest merytorycznie prawidłowa a w niektórych fragmentach jej poziom określić należy jako dobry. Autor sprawnie posługuje się metodą dogmatyczną, historyczną, prawnoporównawczą a także potrafi wyciągać syntetyczne wnioski z wykonanych badań empirycznych. Wywód prowadzony jest w sposób klarowny, precyzyjny a stawiane tezy (w niektórych miejscach w sposób nieco wstrzemięźliwy, w innych zaś bardzo stanowczy) są z reguły poparte wielopłaszczyznową i przekonującą argumentacją prawną. Praca dowodzi dobrej orientacji Autora w prawie odszkodowawczym (deliktowym), tak w zakresie poglądów polskiej doktryny, jak i orzecznictwa. Zostało to udokumentowane obszernymi odwołaniami do źródeł, opatrzonymi w niektórych przypadkach także własnymi komentarzami Autora.

Za szczególnie wartościowe, zasługujące na wyróżnienie uważam fragmenty pracy dotyczące: kwestii dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia przez osoby znajdujące się w tzw. stanie wegetatywnym (s. 111 i n.), kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia w odniesieniu do każdego z roszczeń o zadośćuczynienie (rozmiaru krzywdy i kryteriów pomocniczych, s. 134 i n., s. 290 i n., s. 369 i n.), sporu o zaliczenie więzi rodzinnych do katalogu dóbr osobistych i oceny zmian legislacyjnych w art. 448 § 2 k.c. dokonanych ze skutkiem od 15 września 2023 r. (s. 191 i n., choć nie podzielam konkluzji i obaw Autora, s. 216 - 217), wykładni przesłanki śmierci najbliższego członka rodziny w rozumieniu art. 446 § 4 k.c. a także dylematu objęcia ochroną także przypadków śmierci *nasciturusa* (s. 269 i n.) oraz śmierci konkubenta (konkubiny) względnie narzeczonego (narzeczonej, s. 324 i n.). Dostrzec należy także aktualne rozważania dotyczące relacji między roszczeniami o zadośćuczynienie wynikającymi z art. 445 § 1 k.c. i art. 448 § 1 k.c. po wejściu w życie nowelizacji z 28 lipca 2023 r. (s. 119 i n.).

Zastrzec wypada, iż rozstrzygnięcie niektórych zagadnień prawnych podjętych w rozprawie jest w znacznym stopniu uzależnione od przyjętych ocen aksjologicznych w szczególności dotyczących tego, jakie wartości lub relacje międzyludzkie uzna się za dobro osobiste. Wspomniane oceny aksjologiczne ze swojej istoty nie poddają się obiektywnej weryfikacji, co czyni również trudno weryfikowalnymi będące ich następstwem poglądy prawne prezentowane w pracy. Do takich zagadnień zliczyłbym odpowiedź na pytanie, czy w okresie przed wprowadzeniem art. 448 § 2 k.c. (w wcześniej także art. 446 § 4 k.c.) więź rodzinna stanowiła dobro osobiste (odpowiedź Autora jest negatywna, s. 217 i 324, choć jak wiadomo w orzecznictwie SN w kontekście art. 446 § 4 k.c. prezentowano przeciwne

stanowisko) oraz, czy w okresie do wejście w życie art. 446<sup>2</sup> k.c. w polskim porządku prawnym istniała podstawa prawna umożliwiająca kompensację krzywd związanych z zerwaniem więzi rodzinnych na skutek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia najbliższego członka rodziny (odpowiedź Autora jest również negatywna, s. 387). Szanując autonomię Autora w zakresie dokonywania ocen aksjologicznych a także uwzględniając powołanie szczegółowych argumentów wspierających stanowiska wyrażone przez niego w powyższych kwestiach nie uważam, że ich krytyczna ocena byłaby merytorycznie uzasadniona, mimo iż moje spojrzenie aksjologiczne na te zagadnienia jest odmienne.

Podzielam większość innego rodzaju tez oraz obserwacji zaprezentowanych w pracy, jedynie niektóre skłaniają do polemiki lub wymagają poczynienia uwag uzupełniających.

Doktorant analizuje przyjęte przez naszego ustawodawcę założenie fakultatywnego charakteru zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (s. 67 i n.). W analizowanych w pracy przepisach (art. 445 § 1 k.c. art. 446 § 4 k.c., art. 446<sup>2</sup> k.c.) wyraża się ono w użyciu funktora modalnego „sąd może” przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia. Jak wskazuje Autor, decyzja sądu może kształtować się odmiennie w zależności od konkretnych okoliczności faktycznych, w jakich doszło do naruszenia. Fakultatywność uzasadnia uznanie, iż mamy do czynienia z przypadkami „prawa sędziowskiego”. Trafnie zauważa Doktorant, iż przyjęcie przez ustawodawcę wspomnianego założenia nie powinno prowadzić do nieograniczonej swobody decyzyjnej sądu w zakresie przyznania zadośćuczynienia, grożącej arbitralnością dokonywanych rozstrzygnięć. Autor poszukując dodatkowych kryteriów, które tę potencjalną arbitralność by ograniczały wskazuje, iż obowiązkiem sądu jest rozstrzygnięcie, czy w danych okolicznościach sprawy przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego odpowiada wymogom słuszności bądź sprawiedliwości (s. 68). Sądzę, iż te dodatkowe kryteria, stanowiące w istocie klauzule generalne, nie rozwiązują problemu fakultatywnego charakteru zadośćuczynienia i nie stanowią niezbędnych instrumentów (kryteriów) kontroli swobody decyzji orzeczniczych dotyczących jego przyznania. Wydaje się, iż skoro celem pracy jest całościowa ocena obecnego modelu zadośćuczynienia przyjętego w kodeksie cywilnym warto byłoby postawić dalsze pytanie, czy założenie ustawodawcy o fakultatywnym charakterze zadośćuczynienia nie powinno ulec zmianie oraz, czy rezygnacja z funktorów modalnych nie przyczyniłaby się do zwiększenia efektywności ochrony poszkodowanych? Zwłaszcza, że to właśnie efektywność ochrony została przyjęta przez Autora jako kryterium oceny obecnego modelu.

W dalszej części pracy zaprezentowane została ocena sytuacji, w których poszkodowany świadomie ogranicza w powództwie skierowanym przeciwko podmiotowi odpowiedzialnemu żądanie zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę do „symbolicznej złotówki”. Zdaniem Doktoranta ekonomiczny sens domagania się zadośćuczynienia istnieje tylko wówczas, gdy żądana kwota odpowiada określonemu, podlegającemu kompensacji rozmiarowi doznanego przez poszkodowanego cierpienia psychicznego i fizycznego (s. 70). Wskazuje On, iż domaganie się kwoty symbolicznej jest niekorzystne dla poszkodowanego, podważa funkcję kompensacyjną zadośćuczynienia i może być rozpatrywane raczej w kategoriach rekompensaty moralnej. W konkluzji stawia On tezę, iż dla takich powództw brak jest zarówno podstaw ekonomicznych jak i prawnych oraz powinny być co do zasady oddalane w oparciu o przesłankę fakultatywności zadośćuczynienia (s. 70, 71). Nie podzielam tego zapatrywania. Poszkodowany podejmuje autonomiczną decyzję o zakresie korzystania z przysługujących mu praw podmiotowych, w tym przypadku – o zakresie dochodzonej części roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę. W ramach tej autonomii poszkodowany może zdecydować o dochodzeniu niewielkiej (symbolicznej) kwoty zadośćuczynienia, bez zrzeczenia się dalszej części roszczenia a u podstaw tej decyzji mogą leżeć racjonalne przesłanki. Poszkodowany może na przykład ograniczając koszty sądowe zmierzać najpierw do przesądzenia odpowiedzialności pozwanego co do zasady, po to, aby następnie dochodzić reszty należnego zadośćuczynienia lub kierować się wolą uzyskania jedynie rozstrzygnięcia symbolicznie potwierdzającego odpowiedzialność pozwanego, co będzie dla niego subiektywnie satysfakcjonujące. Ocena racjonalności tych działań z perspektywy ekonomicznej nie powinna uzasadniać pozbawienia poszkodowanego ochrony prawnej.

Jak już wspomniałem na wstępie tej części recenzji za interesujące uważam rozważania Autora dotyczące kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia. Wśród kryteriów uzupełniających Doktorant analizuje odwoływanie się przez sądy do „stopy życiowej społeczeństwa”, „stosunków majątkowych w społeczeństwie” względnie „warunków społeczno-ekonomicznych w kraju zamieszkania poszkodowanego” (s. 145 i n.). W piśmiennictwie od dłuższego czasu toczy się dyskusja dotycząca zasadności stosowania tych kryteriów oraz ich aktualności i użyteczności wobec znacznego rozwarstwienia majątkowego w polskim społeczeństwie postępującego po zmianach ustrojowych w 1989 r. W pracy zauważalny jest brak zdecydowanego głosu Autora w tej ważnej dyskusji. Poprzestaje On na ogólnej konstatacji, że nauka prawa ani judykatura nie wypracowały reguł precyzujących w

jaki sposób stosować wspomniane kryteria. Nasuwa się w związku z tym pytanie, czy Autor co do zasady uznaje te kryteria za systemowo uzasadnione i użyteczne (także z perspektywy przyjętego w pracy kryterium efektywności ochrony) na co może wskazywać wypowiedź w podsumowaniu rozdziału I (s. 170), a jeśli tak, jak odnosi się do argumentów podnoszonych przez krytyków stosowania tych mierników. Czego innego dotyczy, jak sądzę, prezentowana w dalszej części pracy teza o stosowaniu wskaźnika cen konsumpcyjnych (CPI) odzwierciedlającego inflację w danym okresie (s. 150). Uwzględnienie wskaźnika inflacyjnego może być przydatne wówczas, gdy ustalając wysokość zadośćuczynienia sąd odwołuje się do sum zasądzanych w zbliżonych stanach faktycznych w latach wcześniejszych. Wówczas ów wskaźnik pozwala ustalić aktualną wartość ekonomiczną odpowiedniego zadośćuczynienia, co jednak nie rozstrzyga problemu, czy powinna być ona ustalana w oparciu o kryterium stopy życiowej społeczeństwa.

Wartość pracy podnoszą rozważania prawnoporównawcze, które odnoszą się do poszczególnych roszczeń o zadośćuczynienie analizowanych w pracy. Autor odrębnie przedstawił analizę komparatystyczną roszczenia o zadośćuczynienie w związku z uszkodzeniem ciała i rozstrojem zdrowia (s. 94 i n.), w związku ze śmiercią najbliższego członka rodziny (s. 243 i n.) oraz w związku z niemożnością nawiązania lub kontynuowania więzi rodzinnej (s. 341 i n.) uwzględniając przede wszystkim systemy prawne, które historycznie miały wpływ na polskie prawo cywilne. Weryfikację zgodnie z hipotezą badawczą efektywności aktualnego modelu kompensacji szkód niemajątkowych przyjętego w kodeksie cywilnym umożliwiły także przeprowadzone badania empiryczne (wybranych orzeczeń sądowych), z których wnioski uwzględniono w podsumowaniu rozprawy.

## **VI. Tzw. strona warsztatowa pracy**

Rozprawa została napisana poprawnym, zrozumiałym językiem przy prawidłowym zastosowaniu terminologii prawniczej. Uchybienia gramatyczne lub stylistyczne, są nieliczne (na przykład s. 142 urwane zdanie w przypisie nr 613, s. 165 powtórzenia „Sprawy, w której powód wygrał w części do 30% stanowiły łącznie 10 spraw”). Pewnym wyłomem w co do zasady precyzyjnym stosowaniu terminologii prawniczej jest użycie przez Autora pojęć „miarkowanie” zadośćuczynienia oraz „kryteria miarkowania” zadośćuczynienia. Nie są one używane w znaczeniu obniżenia (redukcji) wysokości zadośćuczynienia w stosunku do kwoty należnej, lecz służą opisowi ustalania wysokości należnego zadośćuczynienia (np. s. 130 i n, s.



286 i n., s. 368 i n.), co nie wydaje się prawidłowe. W razie podjęcia decyzji o publikacji pracy, poddaję Autorowi pod rozwagę posłużenie się we wspomnianych fragmentach terminem kryteria „ustalania” wysokości zadośćuczynienia (z podziałem na kryteria główne i pomocnicze). O kryteriach „miarkowania” można mówić na przykład w sytuacjach, gdy sąd obniża należną kwotę zadośćuczynienia w oparciu o art. 440 k.c. (*ius moderandi*).

## VII. Podsumowanie

Niezależnie od poczynionych uwag polemicznych stwierdzam, że przedłożona rozprawa Pana mgra Piotra Zielonki stanowi efekt solidnej pracy badawczej, obejmującej starannie wykonaną (także krytyczną) analizę obszernego dorobku polskiej doktryny i judykatury w zakresie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz wybranych źródeł obcych. Została ona zwieńczona przekonującymi wnioskami końcowymi. Z tych względów wyrażam przekonanie, iż recenzowana praca jednoznacznie spełnia wymagania przewidziane w art. 187 ust. 1 ustawy z 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym, ma bowiem cechy oryginalnego rozwiązania ujętego w tytule zagadnienia naukowego oraz dowodzi znacznej wiedzy teoretycznej Autora w zakresie prawa cywilnego.

